



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Ceny prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 50 fen., kwartalnie 10 mk. 50 fen. za odroczenie do domu dopłaca się 50 fenigów miesięcznie — Cena pojedynczego numeru 20 fenigów.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petytowy jednoszpaltowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 75 fenigów, na IV kol. 50 fenigów. Ogłoszenia drobne po 15 fenigów, za wyraz.

Adres Redakcji i Administracji

CZĘSTOCHOWA, ulica Panny Marii Nr. 38
Telefon Nr. 50. Skrzynka pocztowa № 25.

Układ Francji z Komitetem Narodowym.

Dnia 28 września 1918 r. nastąpił układ między rządem francuskim a K. N. P., w którym ustalone zasady i rozszerzono podstawy P. W. we Francji.

Układ ten brzmi w przekładzie:
1) Siły zbrojne polskie, wszędzie gdzie się znajdują, lub gdzie zostaną utworzone w celu walczenia po stronie aliantów przeciw mocarstwom centralnym, stanowić będą jedną, jednolitą armię samorządną, sprzymierzoną i współwalczącą pod jedną komendą polską.

2) Najwyższa władza polityczna dla armii polskiej będzie Komitet Narodowy Polski, którego siedziba jest w Paryżu.

3) Naczelnym dowódcą wojsk polskich będzie mianowany przez Komitet Narodowy Polski i zatwierdzony przez Rząd francuski (ewentualnie także przez inne Rządy sprzymierzone).

4) Przy Dowódcy Naczelnym Wojsk Polskich będzie pracował sztab generalny Naczelnego Dowódcy W. P., złożony z oficerów W. P. z oficerem generalnym sztabu francuskiego, jako szefem sztabu, wybierze go i zamianuje Dowódca Naczelnym W. P. z listy przedstawionej przez francuskiego ministra wojny.

5) Naczelnemu Dowódcy Wojsk Polskich przystępuje prawo wszelkich mianowań w Armii Polskiej. We Francji mianowania następują w miarę zapotrzebowania i na podstawie propozycji, przedkładanych i uzasadnionych na froncie przez dowódcę, na tyłach przez inspektora-instruktora, o którym mowa niżej. Mianowania dowódcy pułku wzywać zatwierdza Komitet Narodowy.

6) Oddziały polskie, znajdujące się na froncie we Francji, zależąc musza pod względem wyszkolenia od generała naczelnego dowódcy, pod którego rozkazami walczą, na tyłach naczelnictwo wyszkolenia jest w rękach generała naczelnego-dowódcy Wojsk Polskich, jemu zatem podlega generał-inspektor wyszkolenia, zamianowany po porozumieniu się z generałem naczelnym dowódcą Wojsk Polskich przez Ministerstwo Wojny.

7) Oddziały Wojsk Polskich, walczące na różnych frontach bejowych będą podlegać pod względem operacyjnym dowódcom tych armii, do których zostały przydzielone. Sprawy służbowe pomiędzy oddziałami W. P. znajdującymi się na froncie a generałem naczelnym dowódcą W. P. załatwiane będą za pośrednictwem tego generała głównodowodzącego, pod rozkazami którego te oddziały walczą — przy zachowaniu przepisów w drodze służbowej.

8, Misja Wojskowa Francusko-Polska jest organem, wyznaczonym przez Rząd francuski przy Komitecie Narodowym Polskim i przez naczelnego dowódcę Wojsk Polskich do załatwienia wszystkich spraw dotyczących się W. P.

We wszelkich kwestiach, dotyczących się Wojsk Polskich, jest ona pośredniczką, między władzami pol-

skimi, a różnymi władzami administracyjnymi francuskimi.

Siciszą łączność między Komitetem a Misją będzie utrzymywał jeden z członków Komitetu Narodowego Polskiego, zatwierdzony przez Rząd francuski.

9) Zaciąg do Armii Polskiej będzie przeprowadzał Komitet Narodowy Polski. We Francji zaciąg będzie się odbywał za pośrednictwem Misji Wojskowej Francusko-Polskiej, poza Francją przez misję ustanowioną przez polskiego głównego wodza w porozumieniu z M. W. Fr. Pol. Misja ta będą działała w łączności z przedstawicielami Rządu francuskiego za granicą.

10) Komitet Narodowy Polski jest upoważniony porozumiewać się z Rządami państw sprzymierzonych, co do ewentualnego przydzielenia do armii polskiej oficerów i oddziałów taktycznych, należących do tych państw. Wejście on w tej mierze naprzód w porozumienie z Rządem francuskim.

11) Szczegółowe kwestje, wynikłe z zastosowania tej umowy i możliwe zmiany dekretów i cykularzy regulujących obecne prawa armii polskiej mające za celu przystosowanie ich do warunków, utworzonych tą umową, będą przedmiotem szczegółowych układów.

Ułożono i podpisano w Paryżu, dnia 28 września 1918 roku.

Pełniący obow. prezesa Komitetu Narodowego Polskiego podpisano Maurycy Zamoyski.

Delegat przy Rządzie francuskim (podpisano) Brazm Piltz.

Sekr. Gener. Kom. Narod. Polsk. (podpisano) J. Wielowieyski.

Przyd. Komisji Sit. Wojen. Słow. (podpisano) Paul Doumer.

Minister Spraw Zagr. (podpisano) S. Pichon.

Prezydent Rady Min. i Minister Wojny (podpisano) J. Clemenceau.

Mobilizacja bolszewików polskich w Rosji.

Wychodząca w Moskwie „Trybuna”, organ centralnego komitetu wykonawczego grup S. D. K. P. i L. w Rosji, w Nr. 231 (259) z dn. 1 b. m., podaje na czele numeru odezwę, świadcząca o tem, że bolszewicy polscy w Rosji przygotowują się do czynnego zbrojnego wystąpienia. Powiedziano tam:

„Musimy być wszyscy na posterunku Polka nie może się stać pacholkiem angielsko-amerykańskich bankierów i murem kontrrewolucji oddziałającym rewolucji Rosji od rewolucji Niemiec. Do tej hańby nie dopuścimy. Na każde zwołanie braci naszych w Polsce mamy być gotowi.

„Do szeregu więc towarzyszel! Wszyscy: żołnierze i wojskowi z Polski, wszyscy komisarze wojskowi i uczestnicy czerwonej armii i wogóle mogący służyć lub przydać się w wojsku, a chcący walczyć z dyktaturą proletariatu w Polsce i nie zajęci bezpośrednio w bojach na froncie, powinni się przenieść natychmiast do dywizji zachodniej strzelców, żądając przeniesienia w natychmiastowym raporcie na podstawie ogólnego postanowienia C. K. K. R. R. „Zgłaszać się: Witebsk (Mar. w-

szczyzna) do kancelarii 4-go warszawskiego pułku strzelców. Tamże winna się zgłaszać nie tylko piechota, lecz i sztabowcy, lekarze, weterynarze, lotnicy, kawalerzyści, artylerja i wszyscy funkcjonariusze wojskowi. Przejżdżający przez Moskwę mogą się udawać do komisariatu dywizji zachodniej ul. Małaja Dymitrowska róg Diegiernego zaulka.

„W przeciągu 10 dni wszyscy powinni być na miejscu, ale i później zgłaszać się należy.

„Kolejarze z Polski! Idźcie na pomoc klasie robotniczej Polski! Wkrótce wygnany będzie rozkaz o zwolnieniu was do naszego rozporządzenia. Zgłaszajcie się sami do wydziału kolejowego pod obudwu wskazanymi adresami w Witebsku i Moskwie. C. K. W. S. D. K. P. i L. w Rosji.

W tym samym numerze „Trybuna” druga odezwa redakcyjna. Odezwę ta zacytowała „Na nowy posterunek”, brzmiał:

„Od dnia dzisiejszego „Trybuna” przestaje wychodzić w Moskwie jako pismo codzienne. Głos jej winien rozbrzmiewać tam, gdzie silniej bije puls polskiego życia społecznego. Moskwa nie jest już tym ośrodkiem. Bieże wygnanoce wróciły sięciwio do kraju, reszta podległa na Zachód ku granicom, których nie zoczyła jeszcze skasować rewolucja proletariacka.

„Tam również udać się musi większość towarzyszy naszych, bliżej robotnika, wygnańca i żołnierza polskiego. Tam też udaje się przezwajająca część redakcji naszego wydawnictwa.”

Po zapowiedziach natury wydawniczej, odezwa kończy się słowami:

„Ostrzem krytyki i propagandy naszych hasel torować będziemy sobie drogę do zwycięstwa—do dyktatury proletariatu.”

Miejscowości, w której wychodzić będzie „Nowa trybuna”, odezwa nie wymienia.

Zajścia we Lwowie.

Korespondencja „Polonja” donosi: Od poważnej osobistości, która w charakterze urzędowym przybyła do Warszawy ze Lwowa otrzymuję Korespondencja „Polonja” autentyczne wiadomości o wypadkach, które jako pogromy żydów we Lwowie rozkrzyczane zostały po Europie.

Do patrolów, idących przez ul. Kaźmierzowską w dzielnicy żydowskiej padły strzały z okien domów. Po pierwszych trupach wiadomiono dowództwu wojsk polskich, że w dzielnicy żydowskiej rozpoczęła się walka franktirerów. Kilka oddziałów weszło w zagrożoną dzielnicę z karabinami maszynowymi. W walce, która się następnie wywiązała, padło około 100 ludzi. Równocześnie z żułek lwowskich wychylił się metoch i zaczął rabować i palić. Spłonęło około kilkadziesiąt domów. Wchodzący do domów żołnierze zastawali mieszkańców przy obsadzie karabinów maszynowych. Z dowództwa Wojsk Polskich wyszedł rozkaz, by wojsko czynnie wystąpiło przeciwko plądrującym. Stało się temu za-
dość.

Ze ludność żydowska walczyła po

stronie Rusinów — na to jest dowód w oficjalnym komunikacie ukraińskim, który znajduje się w rękach polskich. W komunikacie tym powiedziane jest, że patrol polski nie mógł przedostać się na Żółkiewskie ponieważ nie dopuściła go tam zbrojna milicja żydowska.

Ukraińcy dostali w swe ręce wszystkie pozostawione przez austrjaków we Lwowie aeroplany w liczbie 20. Nie mieli jednak ani jednego wyszkolonego pilota. Ze strony polskiej przedostało się na stronę ukraińską trzech pilotów, w ich liczbie pilot Berrain. Na trzeci dzień ukazały się już nad miastem trzy aeroplany o barwach polskich. Pilot Berrain usiłował z aparatu zdeprzeć z wieży ratuszowej flagę ukraińską w następstwie czego został ranny.

We Lwowie walczono także i przy pomocy tanków. Ze zwykłego samochodu zrobiono rodzaj tanku uzbrojonego w karabiny maszynowe. Ten tank domowej roboty odgrał, następnie wybitną rolę przy zdobywaniu poczty od strony ul. Kopernika.

Były również usiłowania, ażeby tramwaje użyć do walki jako tanki. Zamisary to jednak spełzyli na niczem ze względu na to, że Ukraińcy dowiedziawszy się o tem, poprzeczali przewozy i wskutek tego unieruchomili tramwaje.

W czasie walk we Lwowie brał udział po stronie polskiej jeńcy włoscy, sprawując się nadzwyczaj dzielnie.

Wiadomości, jakoby dyrektor elektrowni p. Tomicki zginął podczas walk we Lwowie nie odpowiadają prawdzie. Poległ natomiast syn p. Tomickiego.

Co do rzekomego pogromu żydów, to najlepszym świadkiem tychjwypadków jest wystąpienie koalicyj, bawiący wówczas we Lwowie kapitan Villaine. Kapitan Villaine bawił przez ten cały czas we Lwowie, wszystko widział, wszystko badał i z bardzo wyczerpującym materiałem wyjechał do swych meodawców.

Delegaci galicyjscy u Komendanta.

Do Komendanta Piłsudskiego przybyła delegacja Polskiej Komisji Likwidacyjnej i Tymczasowego Komitetu Rządzącego we Lwowie (E. Adam H. Lieberman, Glazewski, Dubanowicz, A. Hausner, H. Słowiński, Z. Marek, Grzędzielski, H. Diamond).

Delegacja zwróciła się z prośbą o przysłanie posiłków dla Lwowa, zagrożonego przez rusinów.

W odpowiedzi na to Komendant oświadczył, iż zdecydowany jest uczynić wszystko, co leży w jego mocy, aby Lwów i jego okolicę obronić przed rusinami. Najlepszym tego dowodem jest posłanie na odsiecz Lwowa oddziału wojska b. 1-ej brygady t. j. ludzi, którym należał się odpoczynek po tyłu przesładowaniach, jakie przeszli. Sprawa jest trudna, wojska mamy mało i to przeważnie rekruci, których trzeba dopiero kształcić, a w ogień ich nie można posłać. „Liczylem — mówił Komendant — na zaplecze Warszawy i na krzyki z powodu obrony Lwowa, dało to jednak 800 ochotników”. Komendant wezwał do cierpliwości i do wytrwania, gdyż

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem podajemy do wiadomości, że wyłączne prawa pokazów w Częstochawie 3-go naszego obrazu serji 1917/19 r. p. t.

„SEZONOWA MIŁOŚĆ...”

Dramat w 5-ciu aktach z życia wielkiego artysty. Scenarjusza p. **Marji Szopezkowskiej**

z **Kaz. Junoszą-Stepowskim, Halina Bruczówną i Mariją Brydzińską** w rolach głównych

powierzyliśmy Kino-Teatrowi „ODEON”

O dniu rozpoczęcia pokazów nastąpi oddzielne zawiadomienia.

Wytwornia „SFINKS” Warszawa.

sytuacja się poprawi, zwrócił tylko uwagę, iż Polska niebezpieczeństwo grozi nie tylko ze strony Lwowa, wojna może nadejść i od innej granicy.

Następnie delegacja poruszyła szereg zagadnień politycznych a przede wszystkim stosunek władz wojskowych zarządu wojskowego (gen. Rozwadowskiego) do władz cywilnych. Komendant obiecał uwzględnić uczynione sobie przedstawienia.

Z WIDOWNI WYDARZEŃ.

Poincaré w Metz.

Biurowi Wolffa donosi: Prezydent Poincaré przybył tu witany owacyjnie przez ludność.

Wilhelm II usiłuje odebrać sobie życie.

Neues Wiener Journal donosi z Hagu, jakoby b. cesarz Wilhelm usiłował sobie odebrać życie wystrzałem z rewolweru. Zamiar ten udaremnił jeden z członków świty. B. cesarz jest zupełnie złamany. Całe swoje otoczenie odesłał do Niemiec.

Hindenburg podejrzany o kontrrewolucję.

Londyn. Wedle telegramów nadesłanych tu z Berlina, rząd niemiecki zdecydował się aresztować kilka osobistości, należących do starego regime, mając dowody, że osobistości te próbowały obalić obecny porządek rzeczy i stworzyć dyktaturę wojskową. — Hindenburga podejrzewają o prowadzenie akcji kontrrewolucyjnej.

Trudności wydobycia odczekaństwa od Niemców.

(„Le Matin” 30 listopada). Sir Eric Geddes, pierwszy lord admirałcji, w mowie swej w Cambridge powiedział co następuje: „Kwestja indemnizacji jest niesłychanie zawiąta (herisse de difficultes). Niemcy nie posiadają złota. Gdybyśmy otrzymali odszkodowanie w towarach, wynikiem tego byłaby bezczynność naszej produkcji i naszych robotników. Czy jest rzeczą możliwą, aby Anglja ze swą obrzytnością i pracowitością ludnością zechciała importować miliony niewolników niemieckich, zmuszając ich do spłaty ich długów, ich pracą?”
Mówca przewiduje ogromne trudności z wydobyciem indemnizacji od Niemiec.

W Berlinie.

Wiedeń. — Z Berlina donoszą: Zastępcy między socjalistami niezawisłymi, a socjalistami większości zakończyli się na razie zwycięstwem socjalistów z większości, gdyż rząd odrzucił żądanie socjalistów niezawisłych, aby wojsko, wracające z frontu było natychmiast rozbrajane. Prócz tego część gwardji, co do której obawiano się że nie uzna republiki, złożyła przysięgę na wierność republice.

Flota niemiecka.

Komisja rewizji okrętów wojennych rozpoczęła swoje czynności w Wilhelmshafenie dnia 6 b. m. Do komisji, wchodzą oficerowie marynarki francuskiej, angielskiej, amerykańskiej i japońskiej. Koalicja żąda stanowczo, aby gdy tylko pozwolą

na te stosunki na lądzie, wszystkie niemieckie okręty wojenne były zdemobilizowane, załogi zaś ich przewiezione na ląd.

Zamiary koalycji.

Bern. — Biuro Wolffa donosi: W artykule wstępnym Gazette de Lausanne pisze, że koalycja nie przedrzyrozejmu, że raczej armje jej przez krocza Ren, gdy rozejm uplynie, gdyby do tej chwili bolszewizm w Niemczech miał wziąć górę. Oświadcza się wyraźnie, że koalycja wszelkimi środkami wystąpi przeciw bolszewizmowi i razem z broniącą porządku częścią narodu niemieckiego przywróci porządek. A że Gazette de Lausanne uchodzi na ogół za organ dla emulacji francuskich, artykuł ten zasługuje na szczególną uwagę.

Zwrot 500 milionów kontrybucji.

Na mocy pokoju brzesko-litewskiego państwa centralne otrzymały od bolszewików wszystkie pieniądze w złocie, należące do państwa rosyjskiego.

Jednym z pierwszych warunków rozejmu było zniweczenie tego potwornego żądania. Niemcy otrzymali już od rządu Lenina sumę 600 milionów w złocie. Francja podjęła się przyjęcia tej sumy w depozyt. Odpowiednie zarządzenia zostały wydane przez koalycję dla odebrania i przechowania tego złota. Miliony rosyjskie, należące do państwa rosyjskiego, oddane mu będą, jak tylko utworzony będzie prawdziwy rząd i warunki nastaną lepsze bezpiecznego transportu pieniędzy.

Cześć w Marjebadzie.

Krakowskie Dzienniki donoszą z Wiednia, że oddziały czecko-słowackie obsadziły Marjebad.

Oświadczenie prezydenta Czech.

Dzienniki ogłaszają wywiad z Massarykiem udzielony paryskiemu korespondentowi „Az Estre”. Massaryk powiedział, że czecki parlament wrócić zaczął pracę. Cześć pragną tylko republiki Z jugo-słowiański i rumuński łatwo się porozumieć, tak samo z polakami. Czechy, Morawy i Śląsk muszą swoje zająć jedno państwo.

Obawy banków berlińskich.

Banki berlińskie wezwwały swoich klientów, aby podali, jaką gotówkę posiadają w kasetkach bankowych, wzywając ich równocześnie do przyjęcia z tych kasetek gotówki.

Straszne stosunki w Rosji.

Organ socjalistów niemieckich, „Vorwärts”, pisze: Wskutek zapowiedzianych przez koalycję kroków przeciw bolszewizmowi w Moskwie — jak informuje przybyły zastępca członka niemieckiej komisji handlowej — panuje przygnębienie. Rząd sowieński boją się z możliwością rychłego upadku i wielu jego członków posiada już paszporty, aby w danej chwili uciec do Szwecji. Niezadowolone oboje najszerze, najcięższe wstawiły ludności, zwłaszcza, że gospodarcza nędza staje się coraz większą. O planowym rozdaniu środków żywności niema mowy; wskutek ucięcia

całego życia gospodarczego ustąpiła zupełnie produkcja. Wszędzie brak pracy, woda i głód. Zgłodniałe i zbrzące tłumy leżą tysiącami na ulicach. Lekarstw nie wydaje się wcale. Dworca kolejowe są bez obrony, całe pociągi padają łupem rabunku. Na ulicach niedorośli z czerwonej armji odbierają handlarzom i kramarzom ich towary. O powracających jeńców nikt się nie troszczy, giną tysiącami z głodu i zimą po lasach. Przy jedym dworcu kolejowym na torze Orsza—Moskwa pochowano w jednym dniu 80 tych nie-szczęśliwych.

Te wstrząsające wiadomości potwierdzają też inne źródła. We wschodnich Niemczech powróciło wielu wypuszczonych rosyjskich jeńców do swych niemieckich pracodawców, gdyż w Rosji zginęliby z głodu.

Holandja

przeciw bolszewikom.

W sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych między Holandją a rosyjską Rzeczypospolitą sowiecką oraz w sprawie przyjęcia w Holandji przedstawicieli dyplomatycznych rosyjskiego rządu bolszewickiego oświadczył holenderski minister spraw zagranicznych, że nie jest to pożądane.

Kraków—Warszawie.

Do prezydium miasta Warszawy wysłał dłuższy adres (od przedstawicieli polskiej nauki, literatury i sztuki w Krakowie.

Czytamy w nim:

„Po latach uciśku i niewoli, zajęta, Warszawa, godnie siebie, pierwszy w Polsce miejsce. W niecierpliwym oczekiwaniu patrzy na ciebie stare Gniezno i Kraków. Ku tobie, swej stolicy, spogląda z gorącym pragnieniem Polska cała, bo z twych murów winna zabrzmieć pobudka, nawołująca wszystkie stany i warstwy do pracy około odbudowy ojczyzny. Przedstawiciele nauki i piśmiennictwa są ci z Krakowa w tych ciężkich dniach niepokoju, we zbranych ozub, troski i nadziei, słowa hołdu a serdecznej miłości i spólni zapewnienia.”

Wyzekujemy w twych murach rządu, któryby umocnił spoidła dzielnic rozerwanych wszystkiego dokonał, aby rozwiartowane członki naszej ojczyzny zrósł się mogły w jedno ciało i zestroić w jeden zespół sił i pracy owocnej, któryby wprowadził ład i utwierdził podstawa przyszłego rozkwitu, dobrobytu państwa i obywateli.

„Przedstawiciele piśmiennictwa polskiego, sztuki i nauki polskiej upominają się w tej chwili wielce o jedno prawo: prawo służby publicznej na równi z innymi wolnymi obywatelami wolnej Polski. Jednocześnie zanoszą uroczysty protest przeciw wszelkim atakom nienawiści, wyjątkowości i gwałtu przeciw krzywieniu jądów, naniesionych z obcy zą hasła, które z wzniołym pojęciem wolności nie mają nic wspólnego, a mrocząc teraźniejszość i drogi przyszłości niszczą i marnują siły narodu.”

Z zapewnieniem łączności ślemy

Ci, Warszawo, serdeczne pozdrowienia. W czasach ponurej niewoli byłas estoją polskiego ducha. Od Ciebie wychodziły nierządko zdrowe i głębokie słowa, wiatujące i rozgrzewające wszystkie części ojczyzny. Niechby więc odzwęził się rozum i tętno Twoego serca przycisnęły wszystko, co jest ogłosiem zarówno starych narodowych przywar, jak nowych, nierodzimych hasła, ja zbawcza myśl i czyn pozwoliły nam wszystkim stanąć do szeregu i służby, do której marzyło tyle pokoleń, a którą dziś wobec Ciebie stępujemy z kornością i karnością, natłuszoną nakazem chwili i naszego sumienia.”

Sprawy polskie.

Komunikat Polskiego Sztabu Generalnego.

Dnia 9 grudnia. Na południe od Lwowa oddział majora Baczynskiego dnia wczorajszego zajął Solańsk Wielką i solankę Małą, zdobywając 1 armatę z kolumn i amunicją, 54 karabiny, przyczem wziął do niewoli 55 jeńców.

Nasze oddziały odparły nieprzyjaciela poza Lichów. Ataki na Zoliska odparto. Pod Horosławca nieprzyjacieli bezskutecznie skierował swoje ataki na tor kolejowy.

Nieprzyjacieli ostrzeliwuje nasze oddziały ogniem artyleryjskim i karabinowym od strony Laszek Murawnych, drogą ze Zboisk do Lwowa, przesuwając wojska z Grzybowic do Malachowa.

Ciesianów w naszych rękach. W Chrynowie i okolicy bez zmian. W Przemyslu spokój.

Szef sztabu generalnego. Komendant do P. P. S. i P. S. L.

W niedzielę do Komendanta przybyła delegacja P. P. S. i Stronictwa ludowego aby wyrazić swą oświadczenie i zaufanie. Komendant delegację odpowiedział:

Moim Panowie! Dziękuję wam za zaufanie do mnie, jakiemu dacieście wyraz w imieniu ludu pracującego.

Najwłaściwszym datowaniem moim w obecnym czasie jest zwolnienie sejm.

W Polsce wszyscy krzyczą iż posiadają większość. Dopiero jednak sejm wyjaśni i ustali gdzie jest ta większość i czego ona chce.

Moim panowie, jesteście zdecydowani siebie i wojsko podporządkować woli narodu, wyrażonej przez sejm.

Walki pod Lwowem.

„Czas” donosi z Lwowa: W ostatnich dniach w walkach z oddziałkami ukraińskimi, stoczonych w pobliżu Lwowa od strony wschodniej, ujęto kilku żołnierzy pruskich, walczących w szeregach ukraińskich. Według ich zeznań, cały oddział pruski walczył po stronie ukraińskiej. Artylerja ukraińska kierują wyłazanie oficerowie pruscy. Dnia 10 b. m. „Czas”, ze wstawił ukraińskie w okrutny sposób zęgnają się na żołnierzy polskimi.

Żądania kobiet polskich. Kraków. Do komendanta Piłsudskiego wysłano depeszę następującą:

Władza zwierzchnia nad wojskiem oddana pągu jest, abyś naród ku obronie oczyzy ubroził. Czekamy nadaremnie powołania ludności pod broń, a tymczasem Lwów snów jest zagrożony. Rzeź i spustoszenie w okolicy grozi miastu, jeżeli sonownie wpadnie w ręce wroga. Wzywamy pomocy i odsieczy. Żądamy natychmiastowego poboru rekruta. — Prasa narodowa kobiet polskich.

Straż obywatelska polska na Górnym Śląsku.

Od osoby, przybyłej z Opola dowiadujemy się, że na Górnym Śląsku utworzyła się Straż Obywatelska Polska, złożona z b. żołnierzy z armii niemieckiej.

Ogólna liczba członków S. O. P. G. S. wynosi około 4000.

Placówki S. O. P. sięgają aż po Odrę.

Większe z nich istnieją i działają w Bytomiu, Katowicach, Raciborzu, Lublińcu, Opolu i Rydułowicach. **Adres polskiej komisji likwidacyjnej do poznańcyków.**

Kraków. Prezydium Polskiej komisji likwidacyjnej wysłało następujący adres do Naczelnej rady ludowej w Poznaniu:

W dniu otwarcia narodowego sejmiku na ziemiach, na których w proocnej przeszłości powstało i rozwinęło się do życia państwo Piastów, ślemy wam imieniem polaków było go zaboru austriackiego braterskie pozdrowienie, — zasyłamy ją tem serdeczniej, że od czasu niewoli mówimy po raz pierwszy jako wolni współobywatele niepodległej, zjednoczonej Rzeczypospolitej polskiej, stając razem w szeregu państw i narodów, walczących szczerze o wielkie ideały ludzkości.

Byliście dla nas zawsze wzorem pracy narodowej, podziwialiśmy waszą siłę woli i hart ducha w walce z germanizmem, w której byliście niezłomną strażnicą polskości. Patriotyczne wasze stanowisko budziło uznanie w całym narędzie polskim i będzie obłubną kartą w dziejach naszych. Czesć wam na to!

Dziś, kiedy się zbieracie w tej kolebce państwa polskiego, ślemy jaknajgłębsze życzenia, byśmy jaknajprędzej, zjednoczonym duchem, mogli wspólnie z wami rzucić w Warszawie, jako stolicy granitowy żrąb pod budowę Polski w jej historycznych granicach.

Zbożnej pracy staropolskie „Szoczęś Boże!”

Konferencje p. Grabskiego. Delegat komitetu narodowego w Paryżu, prof. Stanisław Grabski odbył wczoraj wieczorem trzecią z kolei konferencję z komendantem Piłsudskim. Go do treści i wyniku konferencji, to są one ściśle poufne.

W całym ciągu p. Grabski przystępuje do rokowań ze wszystkimi stronnictwami politycznymi zarówno Królestwa Polskiego, jak i Galicji i Wielkopolski, w celu doprowadzenia do wytworzenia jednolitego frontu nacjonalistycznego.

Z dotychczasowych swoich rozmów politycznych w Warszawie prof. Grabski dochodzi do przekonania, że poważną przeszkodą do osiągnięcia pewnego „modus vivendi” pomiędzy stronnictwami są wzajemne uprzedzenia stronnictw i podejrzewania o teozę nieistniejącą. Potrzebna tu jest dobra wola i chęć zrozumienia się wzajemnego, które niewątpliwie ujawnia się w dalszych zapowiedzianych konferencjach z okazji pobytu delegata paryskiego w Warszawie.

W ciągu ubiegłych dni prof. Grabski konferował z przedstawicielami przemysłu, banków wrocławskich oraz z szeregiem osób i instytucji, zainteresowanych uruchomieniem przemysłu i wogóle życiem gospodarczym w kraju. Odbył także profesor Grabski konferencję w sprawie aprowizacji kraju.

W konferencjach w sorawach przemysłowców i finansowych chodziło o ustalenie pomocy dla Polski ze strony koalicji. Należy podkreślić, że delegat komitetu narodowego bar-

dzo troskliwie zajmuje się sprawami gospodarczymi Polski, eo jest jednym z ważniejszych punktów jego misji.

Do włościan polskich. Bracia!

Cud nad cudami: Polska, ta nasza ukochana Ojczyzna powstaje z kładan niewoli i tuli nas, dzieci swe, do łona matczynej Tali i czeka, aby rzeź polskiego narodu, lud wiejski, aby ten kmięć — Piast, który przed tysiącem lat utworzył Polskę, obecnie wskrzesił ją i uczynił potężną, mocną, zjednoczoną, jaką była przed wiekami.

Bo nikt dzisiaj, jeno chł-p polski odróżił Polskę i urządzi ją, łącznie z resztą narodu tak, aby każdy czuł się w niej szczęśliwy. To też ta siła, ta potęga narodu — lud wiejski z naszego częstochowskiego okręgu zgromadzi się w Częstochowie w niedzielę, dn. 15 grudnia, na Jasnej Górze, aby stamtąd, od stóp naszej ukochanej Królowej Bogarodzicy częstochowskiej, po odbytem nabożeństwie na intencję Ojczyzny i narodu udać się w pochodzie do sali „Ogniska Robotniczego” na wielki wiec ludu wsi polskiej.

Tym zgromadzeniem się u stóp Jasnej Góry okażemy siłę polską. Niech się dowiedzą wrogowie, że lud wiejski nie jest tym przez nich okrzyczanym ołemnym chłopem, ale zdrowym, mocnym filarem narodu, bez którego niema Polski.

Przyzywajcie więc wszyscy, bracia z wiosek waszych — i mężczyźni i kobiety, okazcie tem jedność czysto — polską, z której powstanie wielkość i chwala naszej Ojczyzny.

Polskie Zjednoczenie Ludowe, okręg Częstochowski.

U w a g a. Nabożeństwo na Jasnej Górze na intencję narodu i Ojczyzny odbędzie się dn. 15 grudnia, w niedzielę o godz. 10 rano, poczem o godzinie 12 z pod figury św. Propeka wyruszy pochod przez miasto do sali „Ogniska Robotniczego” przy ul. Krakowskiej nr. 13.

KRONIKA

Komendant naczelny P. O. W. w Częstochowie. Dnia 9. b. m. podługiem kurjerskim przybył do Częstochowy Komendant Naczelny P. O. W. Adam Kos. Na stacji Komendanci spotkali przedstawicieli organizacji i Komenda Okręgu IX z plutonem warty honorowej na peronie i oddziałem kawalerji pod stoją.

Jak się dowiadujemy Komdt. Naczelny przybył do Częstochowy dla załatwienia sprawy zjednoczeniu P. O. W. z Dowództwem Okręgu. Sprawa ta wcześniej załatwiona być nie mogła, bowiem siła dokonanych faktów P. O. W. na całym terenie pow. Częstochowskiego i Wieluńskiego objęła w swe ręce bleg życia społecznego od ochrony granicy do porządku i ładu wewnętrznego włącznie. W miarę jak na terenie powiatów powstawały odpowiednie urzędy: żandarmerja, straż graniczna, straż szarbową i t. d. P. O. W. odpowiednio sprawę kierowała od tych urzędów i uwalniała przez to siły swe dla celów własnych: organizacji Wojska Polskiego. Nastąpił czas, że P. O. W. mogło oddać zszeregowane jednostki bojowe do użytku obrony Ojczyzny bezpośrednio. Sprawa likwidacji P. O. W. jest załatwiana osobicie przez Kmdta. Naczelnego, który na przeglądach wojskowych (działów P. O. W. w asystencji Dow. Okr. Wojsk. w Częstochowie przed stawiał Dowódcę Okręgu Wojskowego pułk. Bokaczanina jako przyszłego Dowódcę, mówiąc że od „tej chwili tworzy wszyscy mamy jedno Wojsko Polskie, podległe władzy Komendanta Piłsudskiego”.

Po wizytacji Koszar Zawady, Komendy placu Koszar Kawalerji, Kmdt. Naczelny z Dowódcą Okr. i Komendantem Okr. IX zwiędzili Jasną Górę gdzie Komendant Naczelny zaznaczył Ojcu Przeorowi, że Komendant Piłsudski

dawno się nosi z myślą przyjazdu na Jasną Górę, obowiązkij jednak Naczelnika Kraju dotąd mu nie pozwalają tego uczynić. W zastępstwie jowo-go Komendant Nacz. czuł się w obowiązku hold swój Jasną Górę wyrazić. Dn. 11 bm. Komdt. Nacz., Komendant Okr. i Dowódcą Okr. pojechali do Wielunia, aby siły powiatu Wieluńskiego wiaszę do Wojska Polskiego.

Z Deputacji żywnościowej. Miejska Deputacja żywnościowa wysłała do Ministerstwa aprowizacji i spraw wewnętrznych depeszę treści następującej:

„Mimo zapewnień Ministerstwa Apropizacji, że z dnem 2 grudnia wagonami nadchodzić będzie do Częstochowy zboże w ilości zapewniającej 8 funtów chleba na głowę na dwa tygodnie do dnia dzisiejszego nie otrzymano ani funta zboża lub maki. Wpłacone ministerstwu Apropizacji sto tysięcy marek na zboże, sto tysięcy na outier nie zmieniały sprawy. Miasto nasze narażone na głód. Chleba mamy na dwa dni, cukru na tydzień. Deputacja musi kupować prywatnie zboże po nadmiernie wysokich cenach, by ratować ludność od głodu. Obliczenia ministerjalna podwojonia racji chleba i cukru skutkiem nie wykonania rozdziałna ludność. Węziel nadchodzi w śmiesznie małych ilościach dwóch do trzech wagonów dziennie, gdy potrzeba dwadzieścia. Prosimy przyjąć wszelkie możliwe środki i zająć się energicznie zabezpieczeniem miasta od głodu i chłodu”.

Zbranie Zjednoczenia Stronictw demokratycznych. Dziś, w czwartek, o godz. 8 wieczorem, odbędzie się zbranie Częstochowskiego Koła Zjednoczonych stronictw demokratycznych w lokau szkolnym Aleja II nr. 36, o czym zawiadamia tymczasowy Zarząd z prośbą o liczne przybycie członków i zaproszonych.

Zbranie kolejarzy. Zarząd bezpartyjnego zawodowego Związku kolejarzy polaków zawiadamia swych członków, że w czwartek dn. 12 bm o godz. 4 po poł. w sali Stow. Rzem. Przemysł. Aleja I № 9 odbędzie się ogólne zbranie członków związku, celem wyboru delegatów na ogólny zjazd w Warszawie, mający się odbyć d. 16 bm. Delegaci mają być wybrani po jednym z każdego wydziału tj. ruchu, handlowego, drogowego i mechanicznego.

Odczyt Zrzeszenia kobiet polskich. W niedzielę dnia 15 grudnia o godz. 7 wieczorem staraniem Zrzeszenia kobiet polskich w sali kinematografu szkolnego (ulica Szkolna nr. 12) odbędzie się odczyt wygłoszony przez p. Fr. Paschałskiego z Warszawy na temat „Naród a sejm”.

Nadzwyczajne posiedzenie Rady miejskiej. W ub. wtorek przewodniczący o Nieprzecki otworzył nadzwyczajne posiedzenie Rady miejskiej, odczytując telegram ministra spraw wewnętrznych Thigutta, o dokompletowaniu Rady miejskiej drogą kooptacji.

Następnie przedstawił listę 18 radnych, wybranych z ludu robotniczego.

Na pytanie radnego p. Dreszera, dlaczego pominięto orzy kooptacji sankcje tymczasowej Rady miejskiej, narzucającej z góry ułozony plan, nie odczytawszy nawet porządku obrad, p. nadburmistrz Jarautowicz odpowiada, że działał za zgodą Rady miejskiej, a nie mając czasu do namysłu, ponieważ terrain kooptacji upływa 10 grudnia, zwrócił się do Rady robotniczej, jako do organizacji uznającej rząd i powierzył jej wybór członków do Rady miejskiej.

P. Jastrzębski zapytał się przewodniczącego, na jakiej zasadzie pozwolił wejść na salę obrad ludziumu całkowicie nielegalnym, naruszając w ten sposób autorytet Rady miejskiej.

Na powyższe zapytanie odpowiedział p. Nuernberg w ostrych słowach, jako przedstawiciel nowo skooptowanych których w tak nieprzychylny sposób przyjmuje klasa posiadająca.

Po odpowiedzi pp. Dreszera i Jastrzębskiego (zaprotestował p. Zagórski w imieniu N. Z. R. przeciw postępowaniu p. nadburmistrza Jarautowicza i działaniu ministra Thigutta, który nie ma prawa wydawania dekretów przed sejmem ustawodawczym. Po wyrażeniu protestu p. Zagórski opuścił salę obrad.

Nadburmistrz p. Jarautowicz poprosił przewodniczącego, aby każde mu mówcy, atakującemu rząd odbierał głos.

Wybrali go robotnicy na to stanowisko i w obronie jego stał będzie niewzruszenie do ostatniej chwili urzędowania.

P. Dreszer odparł zarzuty, jako-by powstał przeciwko rządowi, gdyż broni tylko autorytetu Rady miejskiej i nie może zrozumieć postępowania p. nadburmistrza Jarautowicza.

P. nadburmistrz oświadczył, że skooptowani radni są wybrani z łona ludu robotczego, przeciw któremu nikt nie ma prawa występować.

Ponieważ jednak większość Rady zajęła nieprzychylnie stanowisko względem skooptowanych przedstawicieli kurji VI, p. nadburmistrz uznał za stosowne opuścić wraz z nimi salę.

Wobec powyższego incydentu przewodniczący rozwiązał posiedzenie.

Sekretarjat N. Z. R. Z dnem dzisiejszym Związek robotniczy otworzył Sekretarjat N. Z. R. przy ul. Pięknej Nr. 3.

Niniejszem Zarząd Związku za pośrednictwem naszego pisma powiadamia swych członków i sympatyków, że biuro czynne jest od godz. 9 do 10 wieczorem.

W niedzielę odbędzie się poświęcenie lokalu Związku.

Tabela nieurzędowa wygranych IV Loterii Klasowej Rady Główniej Opiekunczej.

W 9-ym dniu ciągnięcia V klasy główne wygrane padły na numery następujące:

Mk. 15,000 na N-r 40076.
Mk. 4,000 na N-ra 4844.
Mk. 1,500 na N-ra 915 19638 49878.

Mk. 1,000 na N-ra 1291 6313 14855 21218 38144 34219 89664 44518 46069 46854 49321 49005
Mk. 500 na N-ra 2812 6624 7839 10843 10957 11085 11975 18813 15825 16455 16606 19189 20935 21939 23717 24925 30372 34093 34718 36787 39900 40549 41698 45612 45678 48048

Mk. 350 na N-ra 84 197 1226 2260 2634 2797 6738 9125 9696 10659 11787 18257 18276 15921 18213 20586 22864 28098 24252 25020 28289 27972 29730 81950 83874 33563 85454 38508 38834 41396 41761 44303 44278 46893 47978

ZWIĄZEK ZAWODOWY ROB PRZEMYSŁU MĄCZNEGO i CUKIERNICZEGO

z wotuje wszystkich robotników piekarskich bez różnicy wyznania do przybycia w piątek dn. 13. b. m. o godz. 2 po poł. do lokalu Związku, Warszawska 8, w celu omówienia bardzo ważnych spraw.

Zarząd.

Związek zawodowy Polskich Piekarzy zaprasza wszystkich czeladzi piekarskich na ogólne zbranie w piątek dn. 13 b. m. o godz. 2-jej po poł. do lokalu przy Radzie Robotniczej III Aleja 56. **ZARZĄD.**

Marek 2000. 2 tysięcy Marek nagrody otrzyma ten, kto wskaże osoby, które w nocy z 5-go na 6-go Grudnia skradły 6 pasów transmisyjnych arcza skradzione pasy do browaru K. Szwede.

Teatr „PARYSKI”

ul. Panny Marji Nr. 19
Program od srody 11 do soboty
14 grudnia 1918 roku

Muz. Sekstet Artystyczny

pod dyrekcją
p. Czesława Żaka
Słuchacza Konserwatorium Warszawskiego

ANONS: Od Niedzieli 15-go grudnia
1918 roku
Demonstrowane będzie wybitna tragedia ży-
ciowa w 5-ciu wielkich aktach.
„Okrutna Rywalka”
Ze znaną artystką kinematograficzną **Marją**
Widali w roli głównej.

Najsłynniejsza gwiazda kinematograficzna ulubienica publiczności

M I A M A Y

W wielkim 6-cie aktowym dramacie życiowym

p. t.

„ZAPÓŹNO”

Teatr „ODEON” ul. Panny Marji Nr. 27.

Program od srody 11 do piątku 13 Grudnia
Wielki program humorystyczny!

Tylko 3 dni!

Tylko 3 dni!

Już nie chcę być więcej mężczyzną!...

W 4-ach aktach, w wyko-
stów wiedeńskich, z uroczą **OSSI OSWALDA** w roli głównej.

W pogoni za narzeczonym

Ucieszna farsa w 3-ach aktach z przewybornym komikiem
Arnoldem Riekiem w roli
głównej.

ODCISKI

brodawki i skórę zgrubiałą
na podszewkach bezpowrotnie
i bez bólu usuwa

„KŁAWIOL”

wyrob. Farmac. Labor. „AP. KOWALSKI” w Warszawie. Sprzedają wszystkie apteki i składy apteczne.

KWESTJONARJUSZ.

Na mocy okólnika Ministerstwa zdrowia publicznego Opieki Społecznej i Obrony Pracy z dnia 9 października 1918 r. pod L. Z. 8303/18 o sporządzeniu spisu inwalidów wojennych, zarówno tych, którzy ucierpieli na zdrowiu w szeregach armji, lub w niewoli, jak i tych którzy zostali ranni i zapadli na zdrowiu przez służbę wojskową, Magistrat m. Czeszochowy wzywa wszystkich zamieszkałych w Czeszochowie inwalidów wojennych o zgłaszanie się do Wydziału V Magistratu w godzinach biurowych od 9 rano do 1-jej p. p. dla podania wiadomości według pytań załączonego niżej kwestjonariusza:

- Nazwisko i imię inwalidy.
- Wiek jego.
- Stanowisko w wojsku rosyjskiem.
- Adres (powiat, gmina, wieś).
- Stan cywilny (kawaler, żonaty, ile ma dzieci: synów i córek) i w jakim wieku.
- U kogo obecnie mieszka, ile osób utrzymuje (rodziców, dziadków krewnych, powinowatych).
- Zajęcie inwalidy: obecne i dawne.
- Wyznanie.
- Jaka dołknięty jest chorobą, lub kalectwem.
- Gdzie i kiedy (data) ich się nabawił.
- Gdzie się leczył.
- Przez jaką Komisję wojskowo-lekarską był badany i kiedy.
- Do jakiej kategorii inwalidów został przez tę Komisję zaliczony.
- Jaki procent zmniejszenia zdolności do pracy został mu przyznany.
- Kiedy inwalida powrócił do kraju i skąd.
- Czy wrócił samodzielnie, czy przy udziale jakiej organizacji i jakich mia-nowiec.
- Jakie ma obecnie zajęcia, dochody i zasoby.
- Czy otrzymuje jaką zapomogę.
- Który członek rodziny zarobkuje, lub posiada środki materialne.
- Jaka pomoc jest mu obecnie potrzebna—leczenie, wyszkolenie, schronisko, zarobek, zapomoga i t.p.

0408— Nadburmistrz
JARMUŁOWICZ.

KLASYCZNA SZKOŁA TAŃCÓW
KAZIMIERZA KOSTECKIEGO
b. Art. bal. Teatr. Rzęd. Warsz.
Zapisy na lekcje wykładowe najnowszych tańców współczesnych w kompletnych towarzyskich przyjmują codziennie od 10 do 12 r. i od 3 do 6 wiecz. w sali Stowarz. i Aleja Nr 9. Oraz udzielam lekcji w domach prywatnych i zakładach naukowych. Lekcje ogólnopraczyne w każdą Niedzielę i Czwartki od godz. 7 1/2 wieczorem. Do nauki tańców gra znany muzyk p. Rester.

ZAWIADOMIENIE
PRACOWNIA GORSETÓW
POD F.
„JÓZEFA”
przeniesioną została od 1-go lipca z ulicy Szkolnej na ul. Panny Marji Nr. 54 dom p. Dębskiej

CYTRYNY
zastępuje w zupełności
CITROVIN
Żądać wszędzie.

DRZEWO OPALOWE
sosnowe, suche, w metrach cena od 32 do 35 mar. rzniete spec. do pieców i kuchen cena 1 mar. 90 fen. za pud
u S. BRZEZIŃSKIEGO
Krakowska № 37.

LEKARZ-DENTYSTA
Michał Grejniec
ul. Panny Marji № 10.
Wymywane zębów bez bólu. Plomby
Zęby sztuczne. Korony.
Laboratorium zębów sztucznych.
odcz. od 9-1 i 3-7 wieczorem.
Ceny bardzo przystępne.

DOKTOR
Paweł Broniatowski
w CZESZTOCHOWIE
ul. Panny Marji № 21.
Choroby skórne weneryczne
i dróg moczowych.
Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p.
Panie od 12—1 po południu, 877—

Stanisław Gawroński
p. ADWOKAT. PRZYSIĘGL.
zamieszkałszy na stałe w Czeszochowie
przyjmuje
od godziny 2—4 po południu od
6—7 wieczorem ul. P. Marji 52

DOKTOR MEDYCyny
Edwin Petrykat
b. lekarz kliniki Prof. LESSERA
Choroby skórne, weneryczne i moczopłowe
przyjmuje od 10—1 rano i od 3—6 godz. wiecz.
W niedzielę i święta od 10—12 godz.
Czeszochowa ul. Dojazd 11.

Stanisław Rumszewicz
adwokat przysięgły
w Czeszochowie ul. Piękną 7.
(I. piętro front obok Sądu Pok. II Okr.
Przyjmuje od 2-jej do 5 południu
z wyjątkiem niedziel i świąt.

Dziwisy w Czeszochowie chreścojański skłd
kupuje i sprzedaje różnego rodzaju meble, piani-
nasyżny do sżoia i t. p. po cenach u-
miarkowanych, oraz poleca oszkowite ozdob-
niawie, spiżni, stołowych, i t. p. ul. Panny Marji
Nr. 60. 416—

LABORATORIUM dla PRZEMYSŁU
HARDLU Stow. Kupców Polskich w War-
szawie oddział w Czeszochowie (Centralna 5 I I.)
przyjmuje przedmioty do analizy codziennie od
godz. 3-jej do 8-jej p.p. 208—

Potrzebny rzędas-rolnik wiadomość Aleja II Nr. 18 skłd apteczny. 2551—	Kupię silnicę parową lub na- grzanie powietrza o si- lo 1-3 P. H. Z. Bogu- sławski w Zaiczu. 2580
Kupię jednokonną kiarat może być używany w dobrym stanie. Wiad. w Gońcu. 2548—	Skradziono kwit lombardu kasy Po- sżyc. Oszeżd. № 42605 2861—

Fortepian
do sprzedania ul. Ziela-
na 45. 2527—

Stróżka
potrzebna. Wiad. ulica
Kościszki 45.

Do sprzedania
kompletne nowe palto z
kolejnym karakolowym
krawiec Urban Kościsz-
ski 27. 0411—

200 Marek nagrody
Zgubiono pierścionek idgo
ulica Dojazd Strażacka
i Ogrodowa. Pierścionek
damski szaragrod otoczony
brylantkami. Uczciwy
znalazca żechce wrócić
za nagrodą do portjera
w browarze Ogrodowa 28
Ostrzeżę się pp. jubilerów
przed nabyciem pierścio-
nka.

Zginęła
księżeczka wkładowa
Czest. Tow. Post. Oszeż.
Nr. 6973 również pas-
port i bilet wojskowy na
imię Kwaczoły Stanisła-
wa uprasza się o zwró-
cenie do T-wa ul. Ko-
ściszki 11. Po espiropi
ogłoszeń w piśmieof
zostanie wydana kwiec-
ka nowa dawna zaś tra-
oi ważność. 2544—

Potrzebna
studencka lub student z
lacią i francuskim w
zakresie 7-ju kl. gimna-
zjum na wieś. Oferty w
Gońcu sub Z. E. 2555

Maszynę
do pisania używaną w
dobrym stanie kupuję
wiadomość Hartownia
Kościszki 16 0410—

Potrzebne
podręczne i uczebne do
krawiecczyny Kościszki
Nr. 7 II piętro 2556—

Wagi
wszystkich systemów do
stemlowania i spraw-
do wbycia (zapak. ten i
dane ciężarów (funty)
mak oraz kupuję takowe
matmie można dostać olej
charkowsy II Aleja 87:
na funty Krakowska 22
Markiewicz. 2521—

Redaktor i Wydawca F. D. Wilkoszewski.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Czeszochowskiego”